№ 3. Wtorek 5. Stycznia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 5. stycznia.

Sprawa szleswicko-holsztyńska głównie jeszcze zajmuje uwagę publiczną w Europie. Rząd rosyjski przesyła notę sejmowi związkowemu z oznajmieniem, iż równie jak gabinet angielski stoi w sprawie tej na podstawie traktatu londyńskiego z 1852 r. Gabinet wiedeński zawiadomił rząd angielski o zamiarze osadzenia Szleswiku; odpowiedź na depeszę austryacką wprawdzie jeszcze nie nadeszła, mniemają jednak, iż Anglia nie będzie uważała zajęcia Szleswiku jako casus belli, jeżeli takowe jedynie posłuży do wymuszenia na Danii zniesienia konstytucyi z dnia 18. listopada. Gdyby zaś zajęcie miało być w związku z kwestyą sukcesyi, w takim razie Anglia byłaby spowodowaną do użyczenia Danii materyalnej swej pomocy. W Paryżu poseł angielski lord Cowley doręczył p. Drouin de Lhuys notę względem konferencyi w Londynie lub Paryżu odbyć się mającej dla pokojowego załatwienia sporu duńsko-niemieckiego.

Memorial diplomatique sądzi, iż przyjdzie do pokojowego załatwienia kwestyi szleswicko-holsztyńskiej, Austrya bowiem i Prusy zgodziły się już na to, ażeby położyć skuteczną tamę wzburzonym namiętnościom ludu niemieckiego. Dziennik powyższy mniema, iż chociaż Austrya na tej drodze straci popularność swoją w Niemczech, to stratę takową wynagrodzi jej pozyskana popularność Bawaryi, która jest naturalnym jej sprzymierzeńcem.

Według depeszy z *Altony* z d. 3. b. m. oddział inżynieryi austryackiej, który zajął stanowisko w Eimsbüttel, udał się tegoż dnia do Rendsburga. W Eimsbüttel będzie założony szpital dla wojska austryackiego. W armii duńskiej w Szleswiku pojawiają się bunty spowodowane przez rezerwistów jutlandzkich. Rada wojenna nie śmiała ogłosić sądu doraźnego przeciw dezerterom holsztyńskim. Widoki dla wojsk związkowych są bardzo korzystne; wody i bagna, które miały ochronić fortyfikacye duńskie, zamarzły.

Hamburg. Ztg. pod d. 2. b. m. pisze: Na jutro jest zapowiedziany przechód 12.000 Austryaków i Prusaków; kwatermistrze mają przybyć jeszcze dziś. Ostega pogłoska, że w miejsce oddalonych urzędników rządowych w Plön mianowani zostali Henrici nadradzca sądowy z Glückstadtu, senator Thomsen z Kiel, i szef biura Griebel z Plön. Na giełdzie głoszą, że należy spodziewać się przybycia jeszcze znaczniejszych sił zbrojnych.

Kronika donosi o świeżej potyczce oddziału powstańców pod dowództwem Kruka z przeważnemi siłami rosyjskiemi pod Kłockiem nad Wieprzem, w której powstańcy podobno pobici zostali. Według doniesień tegoż dziennika miały się pojawić dwa nowe oddziały powstańców na placu boju, o których jednak nic dotąd nie zasłyszano.

Lwów, 4go stycznia. Do rzędu ważniejszych wypadków, które zamknęły ubiegły rok 1863, policzyć zaiste można rozprawy nad adresem w senacie francuzkim i w ciele prawodawczem nad pożyczką 300 milionową. Chociaż bowiem adres, zupełną ufność do rządów cesarskich wyrażający, jednomyślnie przyjęty a wniosek opozycyjny p. Thiersa, dążący do ograniczenia emisyi bonów skarbowych, ogromną większością odrzucony został, to jednak senat i ciało prawodawcze przyjmowały z tak wyraźnemi oznakami zadowolenia, i okrywały nawet oklaskami mowy p. Dupina i Thiersa, niewłaściwość i niebezpieczeństwo wojny wykazujące, iż pokojowe usposobienie głównych ciał politycznych cesarstwa w wątpliwość podane być nie może. Jest to ważnym symptomem stanowczego zwrotu opinii publicznej we Francyi. Wszystko, co w kraju tym góruje inteligencyą i mieniem, całe mieszczaństwo, cały dawniej tak zwany „*tiers-état*" pragnie wyraźnie wziąść rozbrat z dotychczasową polityką cesarską, pragnie swobody, wolności i zajęcia się wewnętrznemi sprawami kraju, słowem pragnie zwrotu do tradycyj politycznych dynastyi orleańskiej, która wziąwszy sobie za godło utrzymanie w każdym razie pokoju, nie troszczyła się wcale o zatargi, jakie w obcych krajach wydarzyć się mogły. Dlatego też główne poplecznikі monarchii lipcowej występują na jaw w całym blasku dawnej swej świetności, i słuchane są jako organa, właściwy kierunek sprawom publicznym wytykające. Cesarz Napoleon nie mógł zapoznać tego wyraźnego prądu opinii publicznej narodu; dlatego też odpowiedź jego adresowej deputacyi senatu, przemowa noworoczna do ciała dyplomatycznego, tchnęły pokojem i ufnością, iż takowy utrzymany będzie. Do tak stanowczo pokojowego usposobienia całej Francyi słusznie największą wagę przywiązywać można. Francyi z pewnością nikt nie zaczepi; jeżeli zaś zachodziła wątpliwość względem utrzymania pokoju, to wątpliwość ta głównie pochodziła z obawy, iż Cesarz Francuzów myśleć może o wojnie dla zatarcia porażek, które dyplomacya jego poniosła, i poniżenia, na jakie ztąd cesarstwo rzekomo wystawione być mogło. Dziś spodziewać się można, iż obawa ta zniknie w obec pokojowego usposobienia narodu francuzkiego. Zważyć zaś jeszcze potrzeba, iż urok rządów cesarskich zmniejszć się musiał nawet w oczach wielkiej masy ludu francuzkiego, której cesarstwo byt swój głównie zawdzięcza, w skutek wyprawy mexykańskiej, tak wielkie na Francyę nakładającej ciężary a powszechnie tak niepopularnej. Trudno więc przypuścić, ażeby Cesarz Napoleon wśród takowych okoliczności myśleć mógł o rozpoczęciu wojny zaczepnej, interesami Francyi nie koniecznie wymaganej.

Spodziewać się więc można, iż obawa wojny ze strony Francyi z czasem zupełnie zniknie. Trudno zaś przypuścić, ażeby zatargi między związkiem niemieckim a Danią o księstwa szleswicko-holsztyńskie wojnę europejską zapalić mogły. Dwa wielkie mocarstwa niemieckie działają zgodnie i z największą energią ku zabezpieczeniu autonomii i narodowości księstw tych niemieckich. Tuszymy po zdrowym zmyśle narodu niemieckiego, po rozsądku i dojrzałości politycznej średnich i pomniejszych państw związkowych, iż nie zechcą występywać przeciwko kierunkowi, które Austrya i Prusy w interesie całych Niemiec, a zarazem w interesie pokoju europejskiego sprawie tej nadały. Lecz gdybyśmy nawet przypuścili to, czego żadną miarą obawiać się nie można, gdybyśmy przypuścili, że dwa wielkie mocarstwa w sejmie związkowym przegłosowane będą, że sejm ten mieszając niewłaściwie kwestyę sukcesyi w księstwach ze sprawą egzekucyi związkowej, przyzna księciu Augustenburgskiemu jednostronną większością głosów prawo sukcesyi w Holsztynie i Szlezwiku — to jednak i w takim razie nie zdaje nam się, ażeby z tąd wojna europejska zapalić się mogła. Z państw obcych, do traktatu londyńskiego z roku 1852 wpływających, Anglia dotąd najpewniej przemawia przeciwko naruszeniu całości monarchii duńskiej, a nawet według ostatnich wiadomości oświadczyć miała, iż na przypadek gdyby wojsko związkowe poza Eiderę posunąć się miały, Danii pomocy swej moralnej i materyalnej odmówićby nie mogła, Francya dotąd trzyma się na uboczu i pewno się z Anglią nie złączy, już dla zawiści która pała przeciwko gabinetowi londyńskiemu, z powodu wystąpienia tegoż przeciwko kongresowi, przez cesarza francuzów proponowanemu. Rosya znów za nadto jest zajęta powstaniem polskiem, a za nadto pragnie i potrzebuje pokoju, ażeby w sprawie duńsko-niemieckiej poza kroki dyplomatyczne iść mogła. Anglia zaś tak przeważny ma interes w utrzymaniu pokoju, tak wielkie straty w handlu swym na przypadek wojny z Niemcami by poniosła, iż przypuścić nie można, ażeby w pomocy królowi duńskiemu niesionej, poza silne moralne wystąpienie, poza energiczne noty i depesze dyplomatyczne iść miała. Stosunki na morzu niemieckiem i baltyckiem nie zmienią się wcale przez to, iż kto inny jak król duński w Holsztynie i Szleswiku panowaćby mógł; zmiana osoby panującej nie osłabi w niczem supremacyi angielskiej na morzach północnych, bo supremacya ta polega na przeważnych siłach marynarki angielskiej, które żadnemu nie ulegną zmniejszeniu. Z resztą i to jeszcze zważyć potrzeba, iż Anglii nie zależy wcale na supremacyi jej bandery w jakiejkolwiek części świata. Jej tylko na tem zależy, ażeby bandera jej handlowa wszędzie szanowaną i przypuszczoną była, żadnej innej bandery dla tego nie wykluczając. Bo Anglia przypuszcza chętnie każdy inny naród do współzawodnictwa z sobą na polu przemysłu i handlu, w tem słusznem przekonaniu, iż inteligencya jej i kapitał wszędzie zwycięztwo odniosą. Nic ma więc Anglia tak wyrażonego interesu w utrzymaniu całości państwa duńskiego, jak go miała i zawsze mieć będzie w nienaruszeniu Turcyi europejskiej.

Z którejkolwiek więc strony zapatrywać się będziemy na położenie rzeczy w Europie, zawsze przyjdziemy do tej konkluzyi, iż utrzymania pokoju spodziewać się można. Słusznie bardzo Gazeta wieczorna wiedeńska, w pierwszym swym wstępnym artykule z nowego roku pokój świata wspólnym i największem dobrem ludzkości nazywa. Dziś interesa rolnictwa, przemysłu i handlu tak przeważne mają znaczenie, iż każdą wojnę jako klęskę dla całej ludzkości uważać można. Dziś sama siła moralna, chociażby na rycerskiem poświęceniu się i bohaterskiem męstwie oparta, nie dójdzie do wielkiego rezultatu, jeżeli odpowiednich sił materyalnych nie ma w odwodzie. A siły te tylko w czasie pokoju, usilną i wytrwałą praca wyrobić w sobie można. Pokój więc jedynie właściwą jest drogą do prawdziwego postępu ludzkość wiodącą. Możemy zaś ufać, iż mądrość rządów, na drodze właściwych negocyacyi, zdoła usunąć wszystko to co pokojowi zagrozićby mogło.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 3. stycznia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśniejszy Pan udzielał wczoraj przedpołudniem audyencye.

Według doniesień z Wenecyi Jego Excelencya minister stanu na zaproszenie c. k. wojennego gubernatora Wenecyi zrobił wy-

cieczkę na morzu do Malocco i Pelestrina i przy tej sposobności Jego Excelencya zwiedził tamy malokkańskie i wyspy Murazzi.

Wiadomość w kilku dziennikach podana, że Jego Excelencya gubernator Siedmiogrodu hr. Crenneville został tknięty apopleksyą jest według *Erdely Posta* nieprawdziwa. Jego Excelencya po krótkiej słabości powrócił całkiem do zdrowia. — Kanclerz nadworny Mazuranic przybył d. 30. z. m. do Zagrabia, i zabawi tamże 5 lub 6 dni.

(Czynność żandarmeryi w Węgrzech.) Z urzędowego wykazu czynności c. k. żandarmeryi w Węgrzech podaje *Sürgöny* następujące data: W przeciągu czasu od września 1862 do grudnia 1863 zginęło w walce z rozbójnikami w Węgrzech ze strony c. k. żandarmeryi 7 ludzi na placu a 12 było ranionych: ze strony zbójców poległo również 7, a ranionych było 8. Za rabunki i morderstwa połączone z rabunkiem pojmano w tym samym przeciągu czasu 209 złoczyńców. Z tych stracono 52, z których 36 schwytała żandarmerya z własnego popędu, a 15 na otrzymany rozkaz. Jednego ze straconych przytrzymali napadnięci i wydali władzy bezpieczeństwa.

(Spór duńsko-niemiecki.) Artykuł *Jen. Kor.*, o którym wspomnieliśmy w wczorajszym numerze naszej gazety, jest następujący:

„W sporze duńsko-niemieckim nastąpił w ostatnich miesiącach roku zeszłego skutkiem znanych wypadków zwrot tak groźny, że potrzeba będzie całego umiarkowania, całej ostrożności bezpośrednio interesowanych gabinetów, by odwrócić ciężką katastrofę od Niemiec i od Europę. Przymieszanie kwestyi sukcesyjnej, która przyłączyła się jako nowy żywioł do konstytucyjnego sporu związku z Danią, do tego pierwotnego rdzenia scysyi niemiecko-duńskiej, zagraża zamienieniem tego sporu w sprawę internacyonalną, europejską, i właśnie to wywołuje owe niebezpieczeństwa, które rok stary przekazał w spuściźnie nowemu. Już najpotężniejsze mocarstwo morskie podniosło w imieniu własnem i obudwu innych niemieckich mocarstw głównych głos z przestrogą, która zaprawdę nie jest mniej groźną dlatego, iż odpowiednio formom korespondendencyi tak między państwami jak i w oświeconem społeczeństwie nie zagraża od razu ostatecznością. Uczyniło ono jednakże pierwszy krok, po którym — jeżliby pozostał bezskutecznym — nastąpi podług wszelkiego przypuszczenia drugi; mówimy podług wszelkiego przypuszczenia, ponieważ wielkie to mocarstwo musi tu przestrzegać własnych interesów, gdyż idzie tu o stanowisko „a cheval“ pomiędzy dwoma morzami, z których morze północne (niemieckie) zostaje dotąd bez zaprzeczenia pod przeważnym wpływem Anglii, którego zachowanie jest kwestyą żywotną dla tego państwa, gdy tymczasem morze baltyckie niemniej jest ważne dla stanowiska Anglii śród świata. Idzie tu więc o interesa morskie, do których Anglia zwykła przywiązywać całkiem inną wagę, niż do spraw czysto kontynentalnych, jak n. p. polska, tak dalece, że jeżliby Gdańsk był teraz jeszcze portem polskim, byłaby Anglia bez wątpienia także i tę ostatnią kwestyę posunęła do ostateczności. Jeżli więc mimo to obadwa główne mocarstwa niemieckie zaproponowały właśnie u związku na przypadek, gdyby rząd duński nie ustąpił w sprawie konstytucyjnej, okupacyę i zajęcie w zastaw Szleswiku, tedy dowodzą one tem dostatecznie ze względu na to, iż pominąwszy osobne trudności swego stanowiska europejskiego, muszą wynikające dla związku ciężary same już ponosić formalnie w dwóch trzecich częściach, że są gotowe przyjąć na siebie także wszelkie następności nawet najgroźniejszego stanu rzeczy, skoro istotnie niemieckie prawo i niemieckie interesa są zakwestyonowane. Wszelako to prawo i te interesa nie zostaną zdaniem Austryi i Prus zabezpieczone przezto, żeby podstawa ich wniosku, mianowicie związkowa uchwała egzekucyi, przypuszczająca istnienie faktycznego posiadacza, którym jest bez wątpienia Król Krystyan IX., miała być zupełnie zwichnięta od początku wykonania uchwalonego środka. Słusznie tedy będą musiały główne mocarstwa niemieckie upatrywać w tem właśnie owo wyżspomnione zmieszanie następstwa tronu z kwestyą konstytucyjną, które wyzywa wprost interwencyę zagranicy, usiłując w miejsce kroków rozsądnych ku sprowadzeniu wszechstronnie zaspokajającego rozwiązania, postawić prace zgiełkliwie naprzód dążności wątpliwego na wszelki sposób skutku, a w miejsce prawa Niemiec i Księstw, rozdarcie monarchii duńskiej. To jest droga, która dochodzi się może, jeżli jest siła potemu, do anexyi, przekształcających kartę Europy, nie zaś kolej, zakreślona niezmiennie związkowi niemieckiemu, który założony został „dla utrzymania zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa Niemiec, a oraz niezawisłości i nietykalności pojedyńczych państw jego.“ Przezto zostały włożone na niego obowiązki, o których dopełnienie muszą przedewszystkiem starać się najpotężniejsi jego członkowie, którzy sytuacyę europejską zdołają oceniać z wyższego stanowiska, a którzy w razie wielkich, dziejowych zawikłań są przecież najpierwsi powołani do trudów i ofiar, gdyż muszą nie tylko z kontyngensami związkowemi stawać w pierwszym rzędzie do walki, ale oraz osłaniać słabszych swoich sprzymierzeńców. Dopełnienie tych obowiązków jest przeto najwyższą i peremptoryczną ustawą, której ściśle zachowanie jedynie jeszcze mieści w sobie ocalenie od wielkich niebezpieczeństw, pod których brzemieniem rozpoczyna ojczyzna nasza rok 1864.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 30. stycz. *(Wspólnicy zamachu na jen. Trepowa.)* *Gaz. petersb.* podaje następujące szczegóły o sprawcach zamachu na jenerała Trepowa. Główni sprawcy zamachu na jenerał-majora Trepowa, pisze ten dziennik zostali już jak wiadomo ukarani śmiercią, ale znalazło się jeszcze wielu współwinowajców. Do tych należeli robotnicy z fabryki Mir Felixa Bauerfreunda, Józef Biedermann, który młodego Aschera przedstawił na żandarma wieszającego, i Tadeusz Matthieu; Leon Godlewski, franciszkan, który odebrał przysięgę od morderców, bracia Ignacy i Franciszek Nawroin (ten ostatni umknął) w których domu odbyło się zaprzysiężenie; Wincenty Komański stróż domu w którym była cukiernia Gronerta, zarządczynie tego domu Karolina Ożarowska, i Józef Kotkowski robotnik z wspomnionej cukierni, którzy jednemu z morderców, Dombrowskiemu, dopomogli do ucieczki, a przynajmniej nie przeszkodzili uciec. Także sam Gronert, właścicielka piwiarni Roz. Borsch, i jej sługa Anna Urbańska, wiedziały jak się zdaje o zamiarze morderstwa. Wszystkie te osoby zostały oddane pod sąd wojenny. Bauerfreund obwiniony także iż wiedział o zamiarze, umknął zagranicę.

(Wiadomości z prowincyi.) *Dzien. pow.* donosi z *gubernii Warszawskiej.* Oddziały wysłane w celu poszukiwań, chwytają pojedyńcze indywidua, a czasem gromadki pozostałe po rozbitych lub rozpuszczonych bandach; liczniejsze bowiem bandy, podług ostatnio otrzymanych doniesień, bardzo rzadko gdzie napotykają się. — Oddział z Piotrkowa pod dowództwem kapitana Oposzyńskiego, w d. 15. (27.) listopada, wykrył w mieszkaniu nauczyciela szkoły elementarnej w Grocholicach kwotę rs. 200 zebraną na korzyść powstania i rozmaite papiery. — Na otrzymaną wiadomość o ukazaniu się w okolicach Rawy bandy z 200 ludzi złożonej, wysłano z tamtąd w nocy z 27. na 28. listopada (9. na 10. grudnia) oddział pod dowództwem sztabs-kapitana Cytowicza, który ścigając powstańców po polach i bezdrożach zrobiwszy do 180 wiorst marszu w ciągu trzech dób, zapędził tę bandę aż do Sochaczewa. Wysłany z tego punktu świeży oddział, dopędził i zaatakował znużoną bandę w dniu 2. (14.) grudnia pod wsią Życzkiem nie daleko Wisły (w powiecie Gostyńskim) i zadał jej zupełną klęskę. Zarąbano do 30 powstańców, a reszta rzuciwszy się wpław po większej części śmierć znalazła w nurtach rzeki. Ujęto 25 koni. W wojsku raniono 1 ułana. — Jenerał-major książę Witgenstein, nadesłał telegraficzne zawiadomienie z dnia 6. (18.) grudnia, że kapitan Szwarc niedaleko wsi Żerzewa w dniu 3. (15.) grudnia rozbił bandę pod dowództwem Ciechockiego i Szukalskiego ze 100 ludzi złożoną, tak zwaną „jazdę warszawską“ przybyłą niedawno z powiatu Rawskiego — którą ścigając przeszło 50 wiorst zupełnie rozproszył. Powstańcy stracili w zabitych i ranionych 30, broń i 26 koni.

Z gubernii Radomskiej. Na wiadomość o zjawieniu się bandy pieszej blisko z 250 ludzi na południo-wschód od Jędrzejowa w lasach pomiędzy Imelną i Grudziną, — tudzież drugiej konnej z kilkuset ludzi złożonej, dowodzonej przez Chmielińskiego w okolicach Szczekocin. — wysłano przeciwko nim oddziały: z Jędrzejowa i Szczekocin. Oddział z Jędrzejowa pod dowództwem sztabs-kapitana Pfeifera, dopędził bandę w lesie za wsią Imelną a po utarczce, powstańczy straciwszy do 30 ludzi w zabitych, ranionych i 4 konie, rychło skryli się w lesie. W potyczce tej ze strony wojska zginął sztabs-kapitan Pfeifer i 5 ludzi raniono. Po ucieczce powstańców, kompania zabrawszy ciało swego dowódcy i ranionych kolegów, powróciła do Jędrzejowa, zkąd wysłano świeży oddział, który po przybyciu na miejsce już nie zastał powstańców. — Oddział ze Szczekocin pod dowództwem flügel-adjutanta pułkownika Własowa, wyszedłszy w dniu 22. listopada (4. grudnia) dopędził w tymże dniu bandę Chmielińskiego i po utarczkach, nieodstępnie ścigał ją 23., 24., 25. i 26. (5., 6., 7. i 8.) Tymczasem jenerał-major Czengiery, dowiedziawszy się, że pułkownik Własów ściga tę bandę ze swym oddziałem, wysłał w dniu 25. listopada (7. grudnia) z Kielc oddział pod dowództwem pułkownika Taube. W dniu 27. listopada (9. grudnia) pułkownik Taube posunął się za bandą przez Ujny, wysławszy poprzednio oddział pod dowództwem majora Bętkowskiego. Oddział ten niedochodząc Huty-Szczecińskiej, odbył żwawą utarczkę z liczną bandą; bez względu jednakże na przemagającą siłę powstańców, wyparł ich z tej wsi i zapędził do lasu. W tem spotkaniu raniono: podporucznika Fedorowa z pułku Smoleńskiego piechoty i Kamińskiego lekarza 7 batalionu strzelców; zabito 3, raniono 10; a jeden zaginął. — Pułkownik Taube połączywszy się z oddziałem majora Bętkowskiego, ścigał wspomnioną bandę, która w tymże dniu przeszedłszy przez Łagów ku Świętemu-Krzyżowi, gromadziła się pomiędzy Bodzentynem a Słupią-nową.

Podług otrzymanej wiadomości podanej już przez „Dziennik Powszechny“ w Nr. 293, wysłane przeciwko bandzie Chmieleńskiego kilka oddziałów zniosły zupełnie tę bandę; Chmielinski wzięty do niewoli odesłany został do Radomia, gdzie wykonany zostanie wydać się mający na niego wyrok sądu wojennego.

Z Radomia. Dowódzca bandy powstańczej Chmieliński, wzięty do niewoli przez oddział jenerał-majora Czengiery, na mocy wyroku wojennego polowego sądu w dniu 11. (23.) grudnia rozstrzelany został.

Księstwa Naddunajskie.

(Rozmaite wiadomości.) Z Bukaresztu piszą do *Jen. kor.* pod dniem 27. grudnia: W *Monitorze* urzędowym ogłoszona została ustawa, która ministrowi finansów otwiera kredyt w sumie 492.500 piastrów na załatwienie transportu 12,700.000 ók soli, które obo-

wiązał się rząd kontraktem dostarczyć wysokiej Porcie i Księstwu Serbskiemu. Ta suma będzie wciągnięta do przyszłego budżetu jako zaliczka.

Komisya, której poruczono ułożyć sprawozdanie parlamentarne o przyczynach przesilenia finansowego, składa się z książąt: Sturdży, Stirbeya, Dem. Ghiki i Jana Ghiki, tudzież z bojarów Goleska, Katargi i Hadriana. Jaki będzie rezultat badań tej komisyi, nie trudno przepowiedzieć. Za wiele urzędników, w ogóle za wiele osób, żyjących kosztem państwa, niewiadomość i nieład w sprawach, oto przyczyny, które nadwątliły tak kwitnące przed kilkoma jeszcze laty finanse Wołoszczyzny.

Francuska „Messagerie“ urządziła spólnie z pocztą książęcą służbę zimową drogą morską. Statki pocztowe z Konstantynopola przywożą towary do Kustendży, ztamtąd odchodzą one koleją żelazną do Czernowody, a potem w górę Dunaju do Bukaresztu. Skutkiem tego zaprowadził rząd w Duderzu nowy urząd celny.

Pokazało się, że owe 11 milionów, które zgromadzenie prawodawcze przyzwoliło ministerstwu finansów, niewystarczają jeszcze na zapłacenie wszystkich zaległych należytości, pensyi i płac urzędników.

Ustawę względem nietykalności osoby, którą minister sprawiedliwości przedłożył zgromadzeniu prawodawczemu, odrzuciła izba po żwawej debacie, w której odznaczył się najbardziej pan Costafora, natomiast uchwalono, azeby wydział prawodawczy przerobił i w 14 dniach przedłożył izbie kodex karny, do którego ma być wciągnięta także ustawa o nietykalności osoby i ustawa względem zaprowadzenia sądów przysięgłych. Dla licznych spraw naglących nie będą deputowani odbywać żadnych feryi świątecznych.

Z Jas nadszedł dzisiaj do ministra spraw wewnętrznych opatrzony 140 podpisami telegram, który protestuje przeciw przedsiębranym wczoraj wyborom municypalności. Telegram utrzymuje, że balotowanie było fałszywe i nielegalne i powiada dosłownie: „Protestujemy przeciw takiemu nielegalnemu i anarchicznemu głosowaniu.“

Ameryka.

Nowy York, 18. grudnia. *(Doniesienia z placu boju.)* Dnia 14. b. m. jenerał Longstreat otrzymawszy posiłki napadł na ścigające go wojska związkowe pod Pear stacyą kolei żelaznej między Cumberland Gap i Morristown, i odparł je na poł mili. W tym samym czasie wykonał obrót, który miał na celu ułatwienie przejścia rzeki, i rzucenia się na nieprzyjaciela z zaplecza. To mu się jednak nie powiodło. Wojska unii zostające pod wodzą jenerałów Shakleford i Sheridan miały stracić w tej bitwie 100 ludzi. Według dzienników wychodzących na południu pokazało się przy rekonesansie przedsięwziętym przez separatystów, że wojska unii opuściły Lookut Mountain, Misionary Ridge, i cały pas kraju położony pomiędzy temi punktami a Ringgoldem. Dnia 8. b. m. 16 separatystów płynących w charakterze podróżnych statkiem „Chesapeake“ z Nowego Yorku do Portlandu, opanowali ten statek, przyczem okuli kapitana w kajdany, zranili pierwszego inżyniera i sternika, i zastrzelili drugiego inżyniera, a następnie uciekli ze statkiem do portu Sambro w Nowej Szkocyi. Ztamtąd zabrał go parowiec unii „Ella and Annie“ i odstawił do Halifax, gdzie sprawa będzie wytoczona przed sąd.

Władze w Nowej Szkocyi zaleciły przytrzymanie wspomnianych 16 osób, które powiększej części ratowały się ucieczką.

Bombardowanie fortyfikacyi Charlestonu trwa ciągle. Dnia 17. b. m. w twierdzy Sumter powstała z tego powodu eksplozya w której 10 ludzi straciło życie, a 30 zostało zranionymi. Od czasu do czasu wpadają do miasta bomby napełnione greckim ogniem, ale nie zrządzają wielkich strat. — *New York Herald* zaleca jenerała Grant na kandydata do prezydentury, i zapewnia, że tenże zażąda od Anglii wynagrodzenia za rozboje popełniane przez okręta korsarskie, i wyprze Francuzów z Mexyku.

Kronika.

(Transport powstańców.) Dn. 2. b. m. pociągiem wieczornym odesłano znowu ze Lwowa transport 57 powstańców, z których było 7 przeznaczonych do internowania w Königgratzu, 3 do wydalenia za granicę państwa, 5 do odesłania na miejsce urodzenia.

(Aresztowania.) Dnia 1. b. m. za przybyciem pociągu wieczornego, aresztowano w dworcu kolei we Lwowie ze względów politycznych pewnego mężczyznę, przy którym znaleziono papiery kompromitujące.

(Sprostowanie.) „Dziennik narodowy“ z dn. 1. b. m. donosi w Kronice, że w tych dniach na dworcu kolei żelaznej we Lwowie uwięziono jakiegoś c. k. austr. oficera od ułanów. Tę wiadomość znajdujemy powtórzoną w wiedeńskim „Wandererze“ z tym dodatkiem, że owym oficerem miał być c. k. rotmistrz, hrabia Łoś. Doniesienia te zupełnie są mylne. Nie uwięziono tu żadnego c. k. oficera. Wieść zaś o tem mniemanem uwięzieniu zapewne ztąd poszła, że niejaki pan M. przebrawszy się z fantazyi w mundur ułański, został przytrzymany przez organa władzy bezpieczeństwa.

(Sprostowanie.) „Gazeta Narodowa“ podała temi czasy całkiem mylną wiadomość, jakoby pewien żandarm popełnił morderstwo. Według sprawozdania urzędowego rzecz miała się jak następuje: Dnia 30. grudnia o godzinie 11. w nocy wracał ze Lwowa do stacyi w Winnikach c. k. żandarm, i w ulicy Łyczakowskiej został napadnięty przez wyrobnika Piotra Rodakowskiego, znanego napastnika i jego żonę Maryannę, przyczem zgięto mu bagnet, gdy podniósł karabin aby się bronić, i trafiono go w twarz kamieniem. Przypadkiem nadjechało dwóch żydów, a napastnicy uciekli. Żandarm udał się następnie do sklepiku nr. 203, ale gdy ztamtąd wychodził, ci sami napastnicy zaszli mu znowu drogę, i gdy mu nic innego nie pozostało, dał ognia; kula trafiła Rodakowskiego w brzuch. — Odniesiono go natychmiast do powszechnego szpitalu, gdzie umarł dn. 31. z. m. przed południem. Dalsze śledztwo jest w toku.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 4. stycznia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przecietne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 2 zł. 67 c.; żyta (79 ℔) 1 zł. 44 c.; jęczmienia (68 ℔) 1 zł. 24 c.; owsa (46 ℔) 1 zł. 22 c.; hreczki 1 zł. 63 c., kartofli 50 c.; kubek krup pszenicznych 8 c., jęczmiennych 3 c., jaglanych 5 c., hreczanych 3 c., funt maki pszenicznej 5 c., żytniej 4½ c., mas piwa lepszego 22 c. zwykłego 20 c., wódki 18% 90 c., 15% 48 c., funt masła 56 c., szmalcu 32 c., łoju 21 c., cetnar siana 1 zł. 53 c., okłotów 63 c.; sąg drzewa bukowego 10 zł. 77 c., sosnowego 8 zł. 47 c. w. a.

Żółkiew, 27. grudnia. W I. połowie b. m. były na targach w obwodach tutejszych następujące ceny przecietne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Krystynopol		Lubaczów		Niemirów		Rawa		Uhnów		Żółkiew	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy . . .	2	50	3	20	2	60	2	55	2	40	3	.
„ żyta . . .	1	20	1	40	1	55	1	30	1	25	1	50
„ jęczmienia .	1	20	1	10	1	40	1	25	1	10	1	40
„ owsa . . .	1	.	1	10	1	15	1	20	1	.	1	40
„ hreczki . .	1	20	1	70	1	60	1	60	2		1	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	50	.	40	.	48	.	45	.	40	.	40
Cetnar siana . . .	1	.	1	60	1	20	1	20	.	.	1	80
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	3	50	7	46	3	50	6	.	6	.	9	.
„ „ miękkiego	2	50	4	35	2	50	5	.	5	20	6	40
Funt mięsa wołowego	.	6	.	10	.	8	.	8	.	9	.	10
Mas okowity . . .		20	.	60	.	50	.	40	.	45	.	45

Lwów, 2. stycznia. W handlu *zbożowym* nie zaszła żadna zmiana, ceny nie ustalają się, zakupna przez spekulantów dokonywane nie wywierają żadnego wpływu, a jeżeli się nie pomnożą zgłaszania z ościennych prowincyi, ceny zboża nie podniosą się przez cały styczeń. Z powodu świąt, ruch w handlu zbożowym był zeszłego tygodnia mniejszy jak zwykle. *Pszenicę* kupowano po tych samych cenach co w poprzednim tygodniu, i poszukiwano tylko cięższe gatunki, przyczem płacono chętnie o 10 c. więcej na korcu. *Jęczmień* płacono za korzec (140 ℔) po 2 zł. 60 c. do 2 zł. 70 c. i tutejsze browary zakupiły kilka set meców. *Żyto* było nie więcej poszukiwane, a korzec (160 ℔) płacili po 3 zł. 10 c. Na *owies* było jak dotąd dosyć kupców, i sprzedano także kilka tysięcy meców. Za korzec (100 ℔) płacono po 2 zł. 25 c. do 30 c. Zamówienia telegraficzne z odstawą do Krakowa po 3 zł. 60 c. ożywiły handel na nowo. W cenach *mąki* panuje stagnacya, jakkolwiek artykuł ten jest poszukiwany przez firmy węgierskie, które do Galicyi wysełają swoich komisantów. Gdyby żądania właścicieli młynów parowych były więcej umiarkowane, handel tym artykułem mógłby stać się o wiele rozleglejszym. Do Temeswaru wysłano 1358 cetnarów mąki najlepszego gatunku. Rozmaitych gatunków zboża wysłano koleją żelazną do Krakowa 589 ctn., do Wiednia 591 ctn., do Bielska 1107 ctn., do Florisdorf 172 ctn., do Lundenburga 312 ctn., do Lipnika 231 ctn., do Pruchny 413 ctn.. do Mysłowic 197 ctn. a do Böhm Trübau 461 ctn.

Co do *spirytusu* handel ożywił się znacznie, a widząc znaczną ilość nadsyłanych beczek próżnych, spodziewać się można, że w najbliższym czasie wywóz spirytusu jeszcze się bardziej powiększy. Za gotowiznę albo za przekazem zawierano umowy franco dworzec kolei we Lwowie wiadro spirytusu 32 stóp po 12 zł. 60 c. Ztąd wysłano do Krakowa 138 ctn., do Tarnowa 69 ctn., do Bochni 57 ctn., do Wiednia 1931 ctn., do Bielska 583 ctn., do Florisdorf 279 ctn., do Schönbrunn 109 ctn., do Bisenz 111 ctn., do Lundenburga 268 ctn., i do Pressburga 281 ctn.

Transport *wełny* był w ubiegłym tygodniu bardzo mały. Wysłano na próbę 18 ctn. do Wiednia, jakoteż 154 ctn. do Bielska, 181 ctn. do Opawy, i 259 ctn. do Wrocławia. *Lnu, konopi i pakuł* wysłano 305 ctn. do Wiednia, 69 ctn. do Opawy, 95 ct. do Pruchny. 187 ctn. do Wrocławia, 101 ctn. do Pragi, 61 ctn. do Falgendorf, 94 ctn. do Hohenstadt, 37 ctn. do Königinhof, i 231 ctn. do Pesztu.

Koleją żelazną Karola Ludwika zwieziono między Krakowem a Lwowem 790 sztuk *bydła rzeźnego* i opasowego.

Wspomnieć tu jeszcze wypada o jednym nowo w handel wprowadzonym artykule, a tym jest *piwo z Leitmeritz*. Browary tutejsze sprowadzają go bezpośrednio i mają znaczny odbyt.

Kraków, 1. stycznia. *(Nowa taryfa frachtowa dla transportów nierogacizny.)* Od 1. stycznia 1864 i nadal, będzie zaprowadzona na kolei Karola Ludwika kolei północnej i w austryackiem towarzystwie kolei żelaznej dla wygody handlarzy nierogacizny nowa taryfa dla mieszanych transportów nierogacizny, złożonych z trzody chudej. Ta taryfa tem się różni od dotychczasowej, że nie wymaga opłaty od sztuki i gatunków, lecz od wozów, lub oddziałów wozowych.

Ostatnia poczta.

Frankfurt, 3. stycznia. Większość związku uznała wczoraj słuszność tej zasady, że Księciu Augustenburgskiemu jako osobie prywatnej, przysłuża prawo zamieszkania w księstwach, a zatem nie może być wezwanym, aby opuścił ten kraj.

Co do wniosku względem okupacyi Szleswiku panuje wielka różnica w zdaniach. Darmsztad proponuje okupacyę Szleswiku dla zabezpieczenia praw Niemiec; Saksonia zaś chce zastrzedz kwestyę sukcesyi w Szleswiku.

Liege, 3. stycznia. *Journal de Liege* zaprzecza, że Król został zaproszony pośredniczyć w sprawie holsztyńskiej jako sędzia polubowny; sądzą, że Austrya odmówi przystąpienia do proponowanej przez Anglię konferencyi duńskiej.

Przy zamknięciu Gazety nie nadeszła jeszcze poczta rannym pociągiem kolei.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Robert der Teufel"**, wielka opera romantyczna w 5 aktach.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. stycznia.

Hotel George: PP. Hr. Kalinowski Wład., z Bakowiec. — Orłowski Okt., z Polowic. — Hr. Drohojewski Józef, z Balic. — Pinieński Antoni, c. k. major, z Wiednia.

Hotel europejski: Morawski Tym., z Sassowa. — Hłowacki Her., z Dukli. — Niedźwiecki Eliasz, z Tarnopola.

Hotel Langa: Hr. Brunicki Wład., z Białej Cerkwi.

Hotel angielski: Hr. Drohojewski Zyg., z Balic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. stycznia.

PP. Kotarski Stan., do Brzeska. — Torosiewicz Michał, do Pełtwy. — Niezabitowski Włodz., do Zameczka. — Suchodolski, c. k. podpułkownik, do Tarnowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	333.88	--16.6	86.2	wschodni	sł.	mgła
2. god. po poł.	333.41	— 8.6	82.9	półn.-wsch.	„	pochmurno
10.god.wiecz.	333.26	— 6.4	89.1	„	„	

Kurs lwowski.

Dnia 4. stycznia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	64	5	68
Dukat cesarski	„ „	5	65	5	70
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	70	9	83
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	84	1	86
Talar pruski	„ „	1	77	1	80
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	71	75	72	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	33	76	08
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	95	71	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	73	80	48
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	197	50	198	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 4. stycznia.

	zł.	kr.
5% Metaliki	72	60
5% pożyczka narodowa	79	85
Losy z 1860 roku	91	65
Akcye banku wiedeńskiego	784	—
„ „ kredytowego	179	90
Londyn, 10 funtów szterlingów	119	30
Dukat pojedyńczy	5	71
Srebro	118	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. stycznia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.30	68.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 80	80.—
od kwiet. do paźd. po 5%	79.90	80.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.65	72.75
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.76	72.65
dtto. po 4½%	64.25	64.75
dtto. „ 4%	57.50	57.75
dtto. „ 3%	43.25	43.76
dtto. „ 2½%	36.25	37.50
dtto. „ 1%	14.50	14.60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	141.75	142.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	137.—	137.50
Przez. do wyl. z r. 1854	—.—	—.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	92.65	92.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	94.60	94.70
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	69.—	70.—
„ 4½%	64.—	64.50
„ 4%	56.50	57.—
„ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	58.50	59.50
„ 2¼%	52.—	53.—
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.—	88.25
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.25
Czech	90.—	91.—
Morawii	91.—	—.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	74.75	75.50

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	72 75	73.25
Kroacyi i Slawonii	74.25	74.75
Galicyi	71.25	71 75
Siedmiogrodu	71.50	72.—
Bukowina	71.—	71 50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.50	72 75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	93.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
Dług Tyrolu „ 4%	58.50	59.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
Dług Krainy „ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
Dług Krainy „ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	785.—	786.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	182.90	183 10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	654.—	656.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1730.—	1732.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	186 50	187 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	138.—	138 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	127.25	127 50
Kolei Cisy po 200zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 180 zł. (90%)	247.—	248.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	198 75	199 25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	223.—	226.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	135.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	429.—	431.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	232.—	234.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	392.—	394.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	430.—	440.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	260.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w.a.	154.50	155.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5%	90.25	90.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86 25	86.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	72.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	92.50	92.75
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	86.25	86.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	117.50	118.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	119.50	120.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	88.50	89.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	94.50	95.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98.50	99.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	140.—	141.90
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	93.50	91.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	112.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	50.—	50.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	30.50	31.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.—	94.50
Salma „ 40 „ „	36.25	26.75
Palfiego „ 40 „ „	33.75	34.25
Clarego „ 40 „ „	32.25	32.75
St. Genois „ 40 „ „	34.—	34.25
Windischgrätza 20 zł. „	19.50	20.—
Waldsteina 20 „	20.25	20 75
Keglevicha 10 „	16.—	16 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	100.—	100.25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	101.—	101.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	101.—	101.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	89.50	89.75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.—	118.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	46.70	46.70
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.67	5.69
dtto. pełnej wagi	5.67	5.69
Korona	16.45	16.50
20frankówka	9.53	9.54
Rosyjski imperyał	9.75	9.80
Talar związkowy	1.77½	1.78½
Srebro	117.75	118.25

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Budyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.